

SOLAR, Blue Monday (prod. Wezyr)

Czego ja w sumie chce od życia - to pytanie stawiam codziennie
Mógłbym w zasadzie postawić pasjansa i z tego wyszło by mi więcej wniosków
Ciągłe błędę jakby mi się zepsuł kompas
Ciągłe idę do przodu, choć nie wiem dokąd podążam
Znowu jestem tak najebany ze nie trafiam szklanką do ust
Jest luty a noworoczne plany jak zwykle strzelił już chu*

To mój Blue Monday /3x

Znowu się łapie ze to już kolejny kawałek Pierd* to samo
Jakby w moim życiu nic nowego się wcale nie działo
A co chwile gdzieś jestem, w innym mieście, dupy, przewodniczki
Więcej / 4x
Więcej bodźców i hajsu
Rozstania i z byłą bujanie
Wrócić, nie wrócić
Wrócić, nie wrócić
Chyba nic nie chce na stałe
A wracam w niedziele przepity z trasy, zhjeba ny
Chce się przytulić, wyłączyć telefon
Wyłączyć facebooka, dziś już zabierzcie ode mnie tych ludzi
Mężczyśle Pierd* każdy chce moich minut i sekund
A ja tylko chce ich hajsu i nawijac tu jak przechu*
Nie chce już robić tych miksów, ale musze się ciągle bogacić
Zrobić dobrych pare ruchów
Wygrać parę minut gratis
Być bogatym, mieć bugatti, wygrać .. krótko mówiąc
A po drodze zebrać baty, żyć na raty, nic za frajer
Jak to mówię
Czas jest względny, szybko mija, czas jest względny
Więc nudziarze żyją dłużej

nudziarze żyją dłużej
sto lat!
nudziarze żyją dłużej
sto lat!
nudziarze żyją dłużej
chu* z nimi
trzeba było zostać nudziarzem

Czego ja w sumie chce od życia - to pytanie stawiam codziennie
Mógłbym w zasadzie postawić pasjansa i z tego wyszło by mi więcej wniosków
Ciągłe błędę jakby mi się zepsuł kompas
Ciągłe idę do przodu, choć nie wiem dokąd podążam
Znowu jestem tak najebany ze nie trafiam szklanką do ust
Jest luty a noworoczne plany jak zwykle strzelił już chu*

To mój Blue Monday /3x